

Sygn. akt I ACz 862/13

POSTANOWIENIE

Dnia 8 października 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	SSA Joanna Kurpierz (spraw.) SSA Barbara Owczarek SSA Lucyna Świdarska-Pilis

po rozpoznaniu w dniu 8 października 2013 roku w Katowicach

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa

(...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K.

przeciwko

E. C. (...) E. S.

o zapłatę

na skutek zażalenia powódki

na postanowienie Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 3 czerwca 2013 roku, sygn. I C 35/13

postanawia:

1) oddalić zażalenie,

2) zasądzić od powódki na rzecz pozwanego 1800 (jeden tysiąc osiemset) złotych tytułem kosztów postępowania zażaleniowego.

I ACz 862/13

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Okręgowy stwierdzając brak jurysdykcji krajowej odrzucił pozew na podstawie art. 1099 § 1 kpc i zasądził 3617 złotych tytułem kosztów procesu od powódki na rzecz pozwanego.

Powódka w zażaleniu domagała się uchylecia zaskarżonego postanowienia i przekazania sprawy Sądowi I Instancji do ponownego rozpoznania, zarzucając sprzeczność istotnych ustaleń sądu z zebrany w sprawie materiałem

dowodowym i naruszenie art. 1099 kpc w zw. z przepisami Rozporządzenia Rady (WE) nr 44/2001 z dnia 22 grudnia 2000 r. Nadto, zarzucając naruszenie art. 101,102,103 kpc wniosła o zmianę zaskarżonego postanowienia w punkcie 2 i nie obciążanie strony powodowej kosztami procesu.

Pozwany wniosł o oddalenie zażalenia i zasądzenie kosztów postępowania zażaleniowego.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Zażalenie powódki, tak w kwestii odrzucenia pozwu, jak i rozstrzygnięcia o kosztach procesu nie zasługuje na uwzględnienie.

W postępowaniu cywilnym jurysdykcja krajowa (właściwość międzynarodowa) stanowi jedną z przesłanek warunkujących dopuszczalność rozpoznania i rozstrzygnięcia sprawy przez sąd danego państwa. Jako przesłanka procesowa jurysdykcja krajowa podlega badaniu na wstępnym etapie postępowania, a jej brak skutkuje odrzuceniem pozwu (art. 1099 § 1 kpc).

Pozwany zanim wdał się w spór, wniosł w odpowiedzi na pozew o odrzucenie pozwu, powołując się na fakt, że jest obywatelem niemieckim, w Niemczech ma stałe miejsce zamieszkania i tam pracuje wykonując zawód lekarza. Przedstawił kopię niemieckiego dowodu osobistego (k. 21), zaświadczenie z dnia 7 marca 1985 r. o zmianie nazwiska, w którym wskazano jego miejsce zamieszkania na terenie Niemiec (k.22,23). Pozwany podał, że jedynie czasowo przebywa w miejscu doręczenia mu pozwu. Dołączył też do akt kopię umowy pożyczki z 6 sierpnia 2004 r. (k.24,25) zawartą z D. B., żoną prezesa powodowej spółki, oraz korespondencję z D. B. (k. 27, 28,29, 30) w sprawie prolongaty spłaty kwoty pożyczki oraz wezwania do spłaty, które to dokumenty pochodzą z lat 2006 do 2012. W dokumentach tych widnieje nazwisko E. S. oraz adres w Niemczech.

Strona powodowa domagała się zapłaty kwoty 170.000 złotych, powołując się na ustną umowę pośrednictwa z pozwanym o zakup samochodu ciężarowego, wpłatę zaliczki w tej wysokości na rachunek bankowy pozwanego i brak realizacji świadczenia wzajemnego przez pozwanego. W jej ocenie pozwany uzyskał korzyść majątkową i jest bezpodstawnie wzbogacony kwotą 170.000 zł. Sprezyzowała (k. 42), że dochodzi od pozwanego roszczenia z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia.

W ocenie Sądu Apelacyjnego Sąd I Instancji trafnie zanalizował przepisy Rozporządzenia Rady (WE) NR 44/2001 z dnia 22 grudnia 2000 r. w sprawie jurysdykcji i uznawania orzeczeń sądowych oraz ich wykonywania w sprawach cywilnych handlowych (Dz.U.UE L z dnia 16 stycznia 2001 r.).

Zgodnie z art.2 ust.1 Rozporządzenia, z zastrzeżeniem przepisów tego rozporządzenia, osoby mające miejsce zamieszkania na terytorium Państwa Członkowskiego mogą być pozywane, niezależnie od ich obywatelstwa, przed sądy tego Państwa Członkowskiego, a według art. 3 ust.1 osoby mające miejsce zamieszkania na terytorium Państwa Członkowskiego mogą być pozywane przed sądy innego Państwa Członkowskiego tylko zgodnie z przepisami sekcji 2 - 7 rozdziału Rozporządzenia (to jest rozdziału II –Jurysdykcja).

W świetle dowodów złożonych przez pozwanego uznać należy, że ma on miejsce zamieszkania na terenie innego państwa członkowskiego - Niemiec. Miejsce zamieszkania ustala się mając na uwadze treść art. 59 Rozporządzenia. Skoro zatem od 1985 r. pozwany figuruje pod zmienionym nazwiskiem, i od tego czasu wskazuje jako miejsce zamieszkania, adres w Niemczech (k. 22,23), posiada niemiecki dowód osobisty (k.21), na terenie Niemiec pracuje, wykonując zawód lekarza (k. 60), to należy uznać, że to na terenie państwa niemieckiego znajduje się centrum życiowe pozwanego i tam mieszka on z zamiarem stałego pobytu. Nadto w korespondencji znajdującej się w aktach sprawy, zarówno pozwany, jak i osoby z nim korespondujące podają adres w Niemczech (k. 24, 25, 26, 27, 28, 29, 33, 60). Fakt, że pozwany nie wymeldował się z adresu w Polsce nie ma znaczenia, meldunek jest bowiem czynnością administracyjną. Miejsca zamieszkania nie można utożsamiać z miejscem zameldowania, albowiem czynność zameldowania ma charakter jedynie ewidencyjny i nie wiąże się z nią nabycie jakichkolwiek praw bądź

obowiązków przez osobę podlegającą zameldowaniu. Na marginesie, wobec zmian ustawodawczych w kwestiach meldunkowych, i ta czynność straci wkrótce na znaczeniu.

Zażalenie powódki, które w głównej mierze opiera się na zarzutach, że pozwany „przedstawiał się powodowi” jako E. C. i wskazywał swój adres w Polsce, gdzie miał odebrać pozew, nie może zmienić wcześniejszego wyводу do co miejsca zamieszkania pozwanego na terenie innego państwa członkowskiego - Niemiec. Zauważyć trzeba, że pozew został odebrany przez H. W. - kuzynkę, co wynika z adnotacji poczty (k. 14), a nie osobiście przez pozwanego. Nie świadczy też o miejscu zamieszkania w Polsce fakt posiadania rachunku bankowego w (...) SA, w oddziale w Polsce. Można mieć różne rachunki bankowe, na terenie kilku państwa, co nie świadczy o miejscu zamieszkania w kraju prowadzącym rachunek bankowy. Zarzuty powódki dotyczące braku wiedzy o zmianie nazwiska, czy adresie pozwanego w Niemczech nie mogą się ostać, nie mają one zresztą znaczenia dla odrzucenia pozwu. Wbrew twierdzeniom skarżącej, pozwany zanim wdał się w spór co do istoty sprawy, wniósł o odrzucenie pozwu, uzasadniając stanowisko brakiem jurysdykcji.

Jak wynika z wymienionych wyżej dokumentów złożonych przez pozwanego przy odpowiedzi na pozew, fakt zmiany nazwiska, jak i adresu przez pozwanego nie był przez niego ukrywany, a żona prezesa powodowej spółki zaciągnęła zobowiązanie oraz korespondowała z E. S., a nie E. C., pod adresem w Niemczech, co stwarza domniemanie faktyczne, że jej mężowi dane pozwanego, wraz z jego adresem także były znane, zwłaszcza w świetle treści pisma z prośbą o prolongatę spłaty pożyczki z 15.09.2006 r. (k.27). Potwierdza powyższe dołączone do odpowiedzi na zażalenie pismo pełnomocnika powódki adw. M. K. stanowiące przesądowe wezwanie do zapłaty. Pismo to, datowane na 21 września 2012 r. skierowane zostało do E. S. (pisownia oryginalna) na adres w Niemczech, na które zresztą pozwany udzielił odpowiedzi.

Wbrew zarzutom powódki, Sąd I Instancji właściwie ocenił kwestię jurysdykcji, analizując stosunek prawny, z którego powódka wywodzi swoje roszczenie. Skoro powódka powołuje się na umowę pośrednictwa w zakupie samochodu na terenie Niemiec, to zastosowanie ma art. 5 pkt 1) lit. b tiret 2 Rozporządzenia, bowiem miejscem świadczenia usługi pośrednictwa w zakupie samochodu było terytorium Republiki Federalnej Niemiec. Bez znaczenia jest fakt sprowadzenia samochodu do Polski, bo tego umowa pośrednictwa nie obejmuje.

Zacytować wypada w tym miejscu wyrok Trybunału Sprawiedliwości z dnia 11 marca 2010 r. C-19/09, z którego wynika, że w przypadku niemożności ustalenia głównego miejsca świadczenia usług należy zań przyjąć miejsce, w którym przedstawiciel ma miejsce zamieszkania lub siedzibę. To bowiem miejsce może zostać określone w sposób pewny, a zatem w sposób przewidywalny (ZOTSiS 2010/3B/I-2121-2176).

Nadto zauważyć trzeba, że skarżąca nie powoływała się w pozwie na okoliczności dotyczące sprowadzenia samochodu do Polski, lecz jedynie na to, że pozwany zobowiązał się jako pośrednik do zakupu samochodu na rzecz powódki. Dopiero po zarzucie braku jurysdykcji sformułowanym przez pozwanego w oparciu o twierdzenia pozwu, pojawia się w pismach powódki nowa okoliczność - sprowadzenia samochodu do Polski (czemu zresztą pozwany przeczy). W ocenie Sądu Apelacyjnego okoliczność ta podnoszona jest przez powódkę na potrzeby zwalczania zarzutu braku jurysdykcji.

Przede wszystkim jednak powódka wskazuje, że podstawą jej żądania jest uzyskanie przez pozwanego korzyści bez podstawy prawnej (pозew), a nawet - bez podstawy w postaci umowy (wezwanie przesądowe z 21 września 2012 r.). Gdyby więc rozpatrywać żądanie jedynie jako zwrot świadczenia uzyskanego bez podstawy prawnej, to właściwym byłby sąd miejsca zamieszkania bezpodstawnie wzbogaconego.

W ocenie Sądu Apelacyjnego przytaczane okoliczności faktyczne w pozwie, jak i zażaleniu dowodzą, że zasadnicze znaczenie ma miejsce zamieszkania pozwanego na terenie Niemiec. W takiej sytuacji w niniejszej sprawie wchodzi w grę jurysdykcja sądu niemieckiego stosownie do rozwiązania przewidzianego art. 2 ust. 1 rozporządzenia. Brak jurysdykcji sądu polskiego uzasadniało odrzucenie pozwu na podstawie art. 1099 kpc.

Zarzuty dotyczące rozstrzygnięcia o kosztach procesu podniesione w zażaleniu nie mogą się ostać. Jak wynika z wyżej opisanych dokumentów, powódce wiadomym było już przed wniesieniem pozwu, że pozwany zmienił nazwisko

na E. S., jak i że mieszka on na terenie Niemiec. Nie można zatem podzielić twierdzeń powódki dotyczących rzekomej niewiedzy lub błędnych informacji o danych pozwanego. O zasadzie słuszności i zastosowaniu art. 102 kpc, jak chciałaby powódka, nie może więc stanowić jej przekonanie o tym, że adresem pozwanego są O., bowiem co innego wynika z materiału dowodowego. Brak też podstaw do zastosowania art. 103 kpc. Użyte w wymienionym przepisie określenie "niesumienne lub oczywiście niewłaściwe" postępowanie odnosi się tylko do tych czynności, które podejmowane są w ramach postępowania sądowego, a nie postępowania pozasądowego, a takowego postępowania w toku procesu pozwanemu zarzucić nie można. Zarzut naruszenia art. 101 kpc jest zupełnie chybiony, bowiem przepis ten nie mógł mieć w sprawie zastosowania, skoro dotyczy zwrotu kosztów pozwanemu, mimo uwzględnienia powództwa.

Z przyczyn powyższych orzeczono jak w sentencji na podstawie art. 385 kpc w zw. z art. 397 § 2 kpc.

Orzeczenie Sądu Apelacyjnego w przedmiocie kosztów procesu za instancję odwoławczą, mając na uwadze wynik sporu oraz wartość przedmiotu zaskarżenia, uzasadniają przepisy art. 108§1 kpc, art. 98 kpc, stosowane po myśli art. 391 § 1 kpc oraz § 6 pkt i § 12 ust. 2 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U.163 poz.1349 z późn.zm.).